



WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 11 listopad 2015 rok

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny

Święto Niepodległości w Sworach

Uczcili poległych patriotów

Strażacy ze Swór przejawiają wysoką aktywność społeczną, nie ograniczając się tylko do udziału w akcjach ratujących życie i mienie. Z ich inicjatywy po raz czwarty świętowano w Sworach rocznicę odzyskania niepodległości. Uroczystość patriotyczną, zorganizowaną 8 listopada rozpoczęła msza święta za Ojczyznę, celebrowana przez proboszcza parafii ks. **Jana Mrocza**. Po nabożeństwie oddziały strażackie w towarzystwie orkiestry strażackiej z Łomaz i pocztów sztandarowych przeszły pod historyczny pomnik w centrum miejscowości. Tam złożono wiązkanki



kwiatów i zapalono znicze, a prezes OSP **Zbigniew Łochina** przypomniał historię walk wyzwoleniczych, uwieńczoną odzyskaniem upragnionej wolności. Wójt gminy **Wiesław Panasiuk** wygłosił okolicznościowe przemówienie, stwierdzając m.in. - Zgromadziliśmy się tutaj, aby oddać hołd tym wszystkim, którzy walczyli i ginęli za wolną Ojczyznę! Przez długie lata, gdy Polska nie figurowała na mapie świata, nasz naród nie dał się zniewolić. Każde kolejne pokolenie zrywało się do powstańczych walk. Walczyli i umierali ze słowami na ustach "Polska będzie wolna". Walczyli na polach bitew, ale także na dyplomatycznych salonach. Mieli w sercach nadzieję; nadzieję na wolną Polskę. Marzenia kilku pokoleń polskich patriotów spełniły się 11 listopada 1918 roku. Dzisiaj nie musimy już walczyć. Uczymy się pracować dla wolnej Ojczyzny. Nauka ta jest trudna. Aby proces demokratyzacji był rzetelny i dogłębny, musi dotyczyć

nie tylko przebudowy państwa i jego struktur ale całego społeczeństwa. Musi też sięgać wnętrza każdego z nas. Święto Niepodległości przetrwało w tradycji i w świadomości Polaków jako bardzo ważny dzień będący wyrazem szacunku dla minionych pokoleń, które walczyły o niepodległą Ojczyznę. Oddajemy hołd wszystkim Polakom i żołnierzom walczącym o wolną i suwerenną Rzeczypospolitą. Jesteśmy im wdzięczni za to, że nigdy nie przestali wierzyć w niepodległą Polskę i oddajemy im cześć za to wielkie poświęcenie.



W uroczystości patriotycznej uczestniczyło wielu mieszkańców w różnym wieku ze Swór i okolic. Kontynuowano ją w klubie kultury GOK, gdzie uczniowie Szkoły Podstawowej zaprezentowali sugestywne widowisko słowno-muzyczne "Dokąd idziesz Polsko", przygotowane przez nauczycielki: **Violettę Więckowską**, **Iwonę Gałamagę** i **Barbarę Konkol**. Z okolicznościowym programem patriotycznym wystąpił też zespół Chodźta do Nos. Kontynuacją uroczystości były biegi przełajowe z udziałem dzieci i dorosłych. Obchody listopadowego święta zakończył poczęstunek grochówką i kiełbaskami z grilla, przygotowanymi przez druhow strażakowi. Dopisała pogoda, więc pod budynkiem remizy zebrało się wiele osób śpiewających z kapelą **Andrzeja Stępki** pieśni patriotyczne i wojskowe. (g)

Kalendarium

5 października

Zastępca wójta **Adam Olesiejuk** reprezentował władze gminy na inauguracji nowego roku akademickiego w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II. Kształcenie na kilkunastu kierunkach rozpoczęło cztery tysiące studentów. Od tego roku na PSW przybyło 7 nowych nauczycieli akademickich. Na uczelni pracuje ich już 34. Kształcą oni studentów z kilkunastu krajów. Odbywają oni praktyki zawodowe w sześciu państwach europejskich. W listopadzie rozpocznie się budowa biblioteki, której koszty wyceniono na 5 mln zł.

6-7 października

Wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w obradach XVI Kongresu Gmin Wiejskich zorganizowanych w Serocku.

Uczestnicy kongresu zwracali uwagę na niedofinansowanie zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, wykonywanych przez gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, które w wielu samorządach sięga ponad 50 proc.,. Ponieważ sprawa dotyczy codziennej obsługi mieszkańców, Związek Gmin Wiejskich domaga się zapewnienia stałej kwoty dotacji dla każdej z małych gmin wiejskich w wysokości kosztów średniego wynagrodzenia etatu pracownika administracji publicznej, jako wydatku stałego zadań zleconych wynikającego z gotowości urzędu do świadczenia usług z zakresu administracji rządowej. Ogromnym zagrożeniem dla gmin jest nowy projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne, który przewiduje przeniesienie wielu obowiązków wykonywanych dotychczas przez starostów i właścicieli urządzeń melioracyjnych na gminy.

13 października

W Grabanowie świętowano gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej połączone z 25-leciem reaktywowania szkoły oraz nadaniem jej imienia 30. Poleskiej Dywizji Piechoty AK. Tradycyjnie już wójt **W. Panasiuk** przyznał czterem wyróżniającym się nauczycielom nagrody pieniężne. Uroczystość zakończył program artystyczny przygotowany przez uczniów. Pisaliśmy o niej obszernie w poprzednim wydaniu Wiadomości Gminnych.

14 października

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury **Bożenna Pawlina-Maksymiuk** reprezentowała naszą gminę na ogólnopolskiej konferencji "Niematerialne dziedzictwo Polski" w Zakopanem. Duże zainteresowanie wywołała prezentacja dotychczasowego dorobku pracowni ginących zawodów. Uznano go za przykład godny naśladowania. O zainteresowaniu naszymi pracownikami wymownie świadczą wizyty studyjne w gminie. Do tej pory uczestniczyły w nich delegacje: Łukowa, Puław, Nałęczowa, Hrubieszowa i Radzyna Podlaskiego. Często gośćmi pracowni bywają też uczniowie szkół warszawskich.

Tego samego dnia w ośrodku Autosfery w Sławacinku Nowym zorganizowana została prezentacja maszyn firmy Agrotechnika z Cicibora Dużego. Towarzyszyły jej wykłady i pokazy praktyczne pracy urządzeń do koszenia trawników, wyrównywania dróg i zbierania śniegu. W pokazach uczestniczyli reprezentanci samorządowi m.in. wójt naszej gminy i przedstawiciele firm drogowych.

15 października

Wójt **Wiesław Panasiuk** rozmawiał z delegacją wsi Cełujki, zainteresowaną budową utwardzonej drogi w kie-

runku Makarówki. Łączy ona Cełujki z miejscowościami gminy Huszlew. W efekcie rozmów ustalono, że w przyszłym roku gmina utwardzi kamieniem 2, 5 km odcinek drogi gruntowej.

19 października

W Urzędzie Gminy obradowali członkowie dwóch komisji: budżetu i finansów oraz infrastruktury. Pochylili się oni nad nieoszacowanymi kosztami wywozu nieczystości do zakładu zagospodarowania w Białce. W ostatnim roku koszty składowania wzrosły o jedną trzecią, co odbija się niekorzystnie na wydatkach gminy. Radni jednogłośnie uznali potrzebę wprowadzenia od stycznia przyszłego roku nowych stawek opłat. Ich wielkość ustalono zostanie na listopadowej sesji okołobudżetowej.

23 października

W sali konferencyjnej UG miały miejsce wspólne obrady Rady Gminy i sołtysów. Mówiono m.in. o współpracy gminy z powiatem i województwem, która umożliwi starania o dotacje unijne na przyszłoroczne inwestycje, przygotowaniu planu zagospodarowania przestrzennego na budowę ropociągu Brody - Płock, zamiarze likwidacji oddziałów przedszkolnych w szkołach gminnych i przymiarkach do budowy przedszkola w Rakowiskach. Wójt **W. Panasiuk** przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu w pierwszym półroczu 2015 r.

25 października

W całym kraju obywatele oddawali głosy w wyborach parlamentarnych. Ich wyniki dowodzą, że koło zamachowe historii wychyliło się znacznie, a Prawo i Sprawiedliwość zamieściło scenę polityczną w regionie. W powiecie białskim na reprezentantów tej partii głosowało ponad 48 proc. wyborców. Senatorem został ponownie rekomendowany przez PiS **Grzegorz Bierecki**, zaś mandaty poselskie z dużą liczbą głosów uzyskali: **Marcin Duszek**, **Adam Abramowicz** i **Janusz Szewczak** (PiS). Przegrali natomiast działacze rządzącej koalicji. Z PSL jedynym posłem została **Genowefa Tokarska** (była wojewoda lubelska, reprezentująca powiat biłgorajski), zaś z PO **Stanisław Żmijan** (z Międzyrzecza Podlaskiego). Czwarta siła w kraju Nowoczesna.pl nie uzyskała na południowym Podlasiu ani jednego mandatu. (g)

Wyróżnienie dla GOK

Tegoroczne Europejskie Dni Dziedzictwa świętowano w październiku pod hasłem "Utracone dziedzictwo" i były one okazją do przypomnienia młodemu pokoleniu więzi z tradycją przodków. Do obchodów włączyło się wiele instytucji i placówek kultury, w tym również GOK z gminy Biała Podlaska. Na tyle skutecznie i interesująco, że doceniono to na forum ogólnopolskim. Podczas podsumowania działań EDD w Opolu, jakie nastąpiło 5 listopada, nasz GOK otrzymał wyróżnienie. Obchody zorganizowane w Woskrzenicach Dużych dowiodły, że tradycje wielu pokoleń Podlasiaków mają godnych następców. Coraz częściej bowiem na imprezach gminnych widzimy młodych ludzi kontynuujących dzieło swoich ojców i dziadów. To warto dostrzec i docenić. (g)

Narodowe Święto Niepodległości

11 listopada po raz 97. świętujemy odzyskanie przez Polskę niepodległości. W tym dniu Polska odrodziła się po 123 latach niewoli. Ojczyzna zniknęła z mapy Europy i świata w 1795 roku, gdy Rosja, Prusy i Austria dokonały trzeciego rozbioru Polski. Dopiero I wojna światowa dała Polakom szansę na walkę o niepodległość. Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym, a wybór 11 listopada był nieprzypadkowy. 11 listopada 1918 r. po kapitulacji Niemiec na froncie zachodnim zakończyła się I wojna światowa. Dzień odzyskania przez Polskę niepodległości upamiętnia przekazanie przez Radę Regencyjną władzy wojskowej Józefowi Piłsudskiemu. Marszałek Piłsudski w tym dniu został naczelnym dowódcą Wojsk Polskich. Po negocjacjach Piłsudskiego z Centralną Radą Żołnierską 11 listopada 1918 r. wojska niemieckie zaczęły wycofywać się z Królestwa Polskiego. W nocy żołnierze rozbroili niemiecki garnizon, który stacjonował w Warszawie. Dzień później, 12 listopada. 1918 r. Rada Regencyjna powierzyła Piłsudskiemu misję tworzenia rządu. Święto państwowe, ustanowione w ostatnich latach II RP, przywrócone zostało dopiero w 1989 r. Dzień 11 listopada ustanowiono Świętem Niepodległości dopiero ustawą z 23 kwietnia 1937 r., czyli prawie 20 lat po odzyskaniu niepodległości. Do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy – w roku 1937 i 1938 i miało ono

charakter wojskowy. W latach 1939–1944, podczas okupacji hitlerowskiej oficjalne lub jawne świętowanie, podobnie jak i każde inne przejawy polskości, było niemożliwe. W roku 1945 władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły dzień 22 lipca, datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski. W czasach PRL wielokrotnie organizowane w kraju przez opozycję manifestacje patriotyczne były tego dnia brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO, a ich uczestnicy aresztowani przez Służbę Bezpieczeństwa.

Święto obchodzone 11 listopada zostało przywrócone przez Sejm w lutym 1989 r. lecz pod nieco zmienioną nazwą: Narodowe Święto Niepodległości. Główne obchody, z udziałem władz państwowych, odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Od 1989 r. w Muzeum Powstania Warszawskiego organizowany jest koncert niepodległościowy. Świętu towarzyszą parady uliczne, koncerty, wykłady i inscenizacje historyczne. Ponadto w Warszawie organizowany jest Bieg Niepodległości, w którym z roku na rok, bierze udział coraz więcej uczestników. Bieg Niepodległości organizowany jest przez Warszawski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Ideą organizatorów biegu jest upamiętnienie odzyskania niepodległości przez Polskę po 123 latach zaborów. (a)

Uroczystość patriotyczna w Sitniku

Dedykowane Niepodległej

W podniosłym nastroju świętowano w Sitniku 97. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i 100. rocznicę



przemarszu I Brygady i 4 pp Legionów Polskich przez Podlasie. Uroczystość rozpoczęła msza święta w Łukowcach, celebrowana przez proboszcza parafii ks. **Marka Szlantę**. Po nabożeństwie przedstawiciele władz gminnych i powiatowych, delegacja SP im. Jana Brzechwy oraz zespołu Sitniczanie złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym obecność Legionów J. Piłsudskiego. Uroczystości kontynuowano w klubie kultury GOK. Z okolicznościowym przemówieniem wystąpił wójt gminy **Wiesław Panasiuk**, podkreślając wagę święta oraz cenę wywalczonej wolności, za

którą krew przelewały tysiące rodaków. Uczniowie klas IV-VI ze SP im. J. Brzechwy wystawili efektowny montaż słowno-muzyczny „Ziemia ojców naszych”, przygotowany pod kierunkiem **Anny Pieńkowskiej** i **Justyny Sikorskiej**.

Natomiast grupa śpiewacza Sitniczanie zaprezentowała pieśni legionowe. W uroczystości uczestniczyli m.in. starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, wójt **Wiesław Panasiuk** i zastępca wójta **Adam Olesiejuk**, członkowie Rady Gminy z przewodniczącym **Dariuszem Plażukiem**, dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych **Stanisław Jakimczuk** i licznie przybyli mieszkańcy Sitnika i Łukowców. (g)



Dzień Wszystkich Świętych

Oświetlone płomieniem zaduszki

Dzień 1 listopada kojarzy się wielu ludziom ze zniczem, z grobami bliskich osób, z cmentarzem, dla innych z wiązką kwiatów, jeszcze dla innych z modlitwą i pamięcią o tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności. W tym dniu udajemy się z całymi rodzinami na cmentarz i nawiedzamy groby bliskich, przyjaciół, rodziców, krewnych, znajomych, stawiając kwiaty, zapalając „płomyk nadziei”. Kościół katolicki oddaje w tym dniu cześć tym wszystkim, którzy już weszli do chwały niebieskiej, a wiernym pielgrzymującym na ziemi wskazuje drogę, która ma zaprowadzić ich do świętości. Przypomina również prawdę o naszej wspólnotce ze Świętymi, którzy otaczają nas opieką. W początkach chrześcijaństwa, w obawie przed bałwochwalstwem, nie oddawano czci nikomu ze stworzeń, ani ludziom, ani aniołom. Oddawano cześć jedynie Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu. Najpierw przedmiotem kultu stała się Najświętsza Maryja Panna, jako Matka Syna Bożego. Zaczęto wznosić kościoły ku jej czci, Kościół zaczął ustanawiać święta i układał modlitwy oraz pieśni o Matce Bożej. W tym samym czasie zauważamy też kult św. Michała Archanioła. Krwawe prześladowania Kościoła w I w. rozbudziły także kult męczenników. Dzień ich zgonu uważano za dzień ich narodzin dla nieba. Dlatego już od V w. kult prywatny przerodził się w urzędowy, powszechny. 13 maja 608 r. papież Bonifacy IV, rzymską świątynię pogańską, ku czci zwłaszcza nieznanego bóstwa (Panteon), poświęcił Matce Bożej i świętym męczennikom. W VIII w. papież Grzegorz III w kościele św. Piotra otworzył kaplicę poświęconą Wszystkim Świętym, nie tylko męczennikom. W Anglii pojawiło się święto Wszystkich Świętych w połowie VIII w. obchodzone 1 listopada. Papież Jan XI w 935 r. ustanowił osobne święto ku czci Wszystkich Świętych, wyznaczając je na dzień 1 listopada. Tak więc uroczystość Wszystkich Świętych ma już ponad tysiącletnią tradycję i przypomina nam przede wszystkim tych Świętych Pańskich, którzy nie mają osobnych wspomnień w roku liturgicznym. W ciągu wieków Kościół ubogacił kult świętych. Stawiał im posągi, malował ich obrazy, budował ku ich czci świątynie i ołtarze, ułożył szereg modlitw i pieśni religijnych ku ich czci.

Kościół oddaje cześć świętym w różnym stopniu. I tak na pierwszym miejscu stawia Najświętszą Maryję Pannę, następnie świętych: Józefa i Jana Chrzciciela, dalej Apostołów, wśród których Święci Piotr i Paweł mają uprzywilejowane miejsce. Najwięcej jest świętych lokalnych, którzy odbierają szczególną cześć: w zakonie, w narodzie, w państwie czy w diecezji, gdzie się wstawili męczeństwem za wiarę lub niezwykłą cnotą.

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych Kościół obchodzi 2 listopada i w tradycji polskiej dzień ten jest nazywany Dniem Zadusznym lub inaczej „zaduszkami”.



To wspomnienie wprowadził opat benedyktyński w Cluny we Francji, św. Odilon (Odylon). On to w 998 r. zarządził modlitwy za dusze wszystkich zmarłych w dniu 2 listopada. Termin ten i sama idea szybko rozprzestrzeniły się we Francji, Anglii, Niemczech, Italii. W XIII w. zwyczaj ten w Kościele rzymskim stał się powszechny.

Wspomina się w tym dniu zmarłych pokutujących za grzechy w czyśćcu. Nabożeństwo do dusz czyścicowych było i jest bardzo żywe. Świadczą o tym uroczyste urządzone pogrzeby, często zamawiane msze św. w intencji zmarłych. 1 i 2 listopada ludzie odwiedzają cmentarze, aby ozdobić groby kwiatami i zapalić znicze. (a)

Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych

Pamiętali o bezimiennych mogiłach

Są dni pełne radości, szczęścia i uniesień. Ale są też inne, pełne zadumy i smutku. I taki jest listopadowy dzień, kiedy przychodzimy na cmentarze, zapalamy znicze, wzdychamy, tęsknimy i ... odchodzimy. Tylko od nas zależy, co ocalimy i o czym będziemy pamiętać. Pamięć o zmarłych to również pamięć o tych, którzy polegli w obronie Ojczyzny, o samotnych żołnierskich grobach. Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych nosi chlubne imię Bohaterów II Wojny Światowej. Tradycją naszą jest opieka nad grobami żołnierzy znajdującymi się na terenie Woskrzenic Dużych, Kaliłowa, Husinki i Holi. Samorząd uczniowski przeprowadził zbiórkę zniczy i kwiatów, z których wykonano wiązkę. Uczniowie wraz z nauczycielami i pracownikami niepedagogicznymi uporządkowali Miejsca Pamięci Narodowej, złożyli wieńce i zapalili znicze. (a)



Z obrad samorządu

Sołtysi zorientowani w planach i wydatkach gminy

Dziesiąta sesja Rady Gminy z udziałem sołtysów została zorganizowana 23 października, na dwa dni przed wyborami do parlamentu. Uczestniczyli w niej także zaproszeni goście: **Przemysław Litwiniuk**, przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego i **Mariusz Filipiuk**, przewodniczący Rady Powiatu. Obaj mówili o bliskiej współpracy gminy Biała Podlaska z powiatowym i wojewódzkim organem samorządowym. Dodajmy współpracy niezbędnej do uzyskania wsparcia w staraniach o dotacje unijne, których pierwsze efekty będzie można poznać w przyszłym roku. Zgodnie z nowymi ustaleniami Unii Europejskiej o dotacje na zaplanowane przedsięwzięcia ubiegać się mogą grupy i zespoły samorządowe, połączone wspólnym celem. Dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego z Lublina nasza gmina stara się uzyskać 3-milionową dotację na budowę 16-kilometrowego odcinka kanalizacji sanitarnej w Grabanowie. Pożądana inwestycja jest nadzieją mieszkańców, ale jej rozpoczęcie wiąże się z otrzymaniem wsparcia zewnętrznego z uwagi na wysokie koszty realizacji (kosztorys przewiduje wydatek 6 mln zł). Samorząd ubiega się też o finansowe wsparcie budowy drogi ze Styrzyńca do Porosiuk (odległość 1,9 km). We współpracy z powiatem białskim, który po likwidacji województwa białkopodlaskiego przejął 1200 km dróg, Gmina zamierza budować drogi na odcinkach: Rakowiska - Terebela, Cicibór Mały - Leśna Podlaska i Sławacinek Nowy - Leśna Podlaska. Przewidywana jest również wspólna partycypacja w kosztach remontu drogi w Czosnówce. W trakcie wystąpień gości radny **Stefan Śledź** prosił o poparcie inicjatywy budowy ścieżki rowerowej przy drodze wojewódzkiej z Białej Podlaskiej w kierunku Wólki Plebańskiej oraz pomoc Zarządu Dróg Powiatowych w utwardzeniu żwirem drogi gruntowej z Janówki do Michałówki. Potrzeba do tego ładunku ok. 16 ciężarówek.

W głosowaniu tajnym radni dokonali wyboru ławników Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej na kadencję 2016 -2019. O mandat ławnika ubiegało się 5 mieszkańców gminy. Jedna osoba nie spełniła wymagań wiekowych (w chwili wyboru trzeba mieć ukończone 30 lat). Ławnikami sądowymi zostali wybrani: **Urszula Błażejewska**, **Ewa Lewtak**, **Bożena Sawczuk** i **Andrzej Borodijuk**. Przewodniczący rady **Dariusz Plażuk** przestrzegał uczestników sesji, a za ich pośrednictwem rolników przed zakupem paliwa po okazyjnej cenie z nieznanego źródła. Powiększa się, bowiem skala nielegalnego obrotu paliwami. Sprzedawcy nie mają oficjalnie zarejestrowanych firm, więc zależy im tylko na uzyskaniu zwrotu podatku VAT.

W dalszej części obrad radni jednogłośnie opowiedzieli się w sprawach gospodarowania mieniem samorządowym. Ponownie wyrazili zgodę na zbycie 19 działek w Ciciborze Małym (poprzednia uchwała została zakwestionowana przez biuro prawne Urzędu Wojewódzkiego ze względu na ujawnienie nazwisk nabywców działek), na scalenie i podział 54 działek o łącznej powierzchni 8 ha, pomiędzy ulicą Akacjową a Perłową w Rakowiskach oraz ustanowienia służebności gruntowej prawa Przechodu i przejazdu do nieruchomości sprzedanej w Sitniku.

Kierownik referatu rolnego UG **Waldemar Danieluk** przedstawił radnym założenia uchwały dotyczącej planu zagospodarowania przestrzennego dla ropociągu na trasie Odessa - Brody - Płock. Ropociąg będzie m.in. przebiegał przez teren naszej gminy od Sławacinka Nowego i Styrzyńca poprzez Sitnik w kierunku Konstątnowa. Planowana inwestycja będzie korzystna dla gminy. Zapewni dochody do budżetu w wysokości 2 proc. wartości inwestycji oraz kwoty dzierżawne dla rolników. Radni wyrazili zgodę na opracowanie planu zagospodarowania, którego koszty sfinansuje firma Sarmatia.



W związku ze zmianami w systemie oświaty, planowanymi od września przyszłego roku, radni przyjęli uchwałę o zamiarze likwidacji oddziałów przedszkolnych w placówkach oświatowych gminy. Zgodnie z zaleceniami MEN, obecne oddziały przedszkolne zostaną przekształcone w punkty przedszkolne, a uczęszczające do nich dzieci pozostaną w tych samych szkołach. Przy tej okazji wywiązała się dyskusja związana z propozycją budowy przedszkola gminnego. Aktualnie 260 dzieci z miejscowości sołeckich gminy Biała Podlaska korzysta z placówek przedszkolnych miasta, co naraża budżet naszej gminy na duże wydatki. Co prawda, po ostatnich konsultacjach, prezydent miasta Dariusz Stefaniuk obiecał traktować dzieci z gminy na tych samych zasadach, co dzieci z miasta, a nawet zmniejszyć nieco wielkość opłat, ale nie zmienia to w niczym potrzeby tworzenia własnego przedszkola. Pierwotnie zamierzano go ulokować w budynku po dawnym Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych przy ul. Łomaskiej 2 w Białej Podlaskiej. Urząd Marszałkowski, do którego należy obiekt nie wyraził zgody na oddanie budynku za symboliczną złotówkę i zażądał minimum 500 tys. zł. Ponadto ekspertyzy wykonane przez rzeczoznawców ustaliły potrzebę wydania 2 mln. zł na adaptację częściowo zagrzybionych pomieszczeń. Duże nakłady finansowe zniechęciły władze gminne. Po rezygnacji

z budynku przy ul. Łomaskiej, pojawiła się propozycja budowy przedszkola w Rakowiskach, zamieszkiwanych przez wiele młodych rodzin. Placówka, wykorzystywana w weekendy i wieczory na świetlicę wiejską, mogłaby przyjąć wszystkie dzieci z terenu gminy. W związku z zamiarem budowy przedszkola zmianie uległ pierwotny projekt techniczny budowy świetlicy w Rakowiskach, finansowany z funduszu sołeckiego. Będzie on teraz projektem na przedszkole i świetlicę. Radni zgodnie opowiedzieli się za takim rozwiązaniem. Dokonali też zmian w wieloletniej prognozie finansowej i budżecie gminy na bieżący rok. Do budżetu zostały włączone nowe wlewy, uzyskane niedawno przez Urząd Gminy z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych i MEN. Na zakończenie trzygodzinnych obrad wójt **Wiesław Panasiuk** przedstawił radnym i sołtysom sprawozdanie z wykonania budżetu gminy w pierwszym półroczu 2015 r. Wynika z niego, że zadania inwestycyjne zaplanowane przez radnych w budżecie gminy są prawidłowo realizowane. Jedynym wyjątkiem jest budowa drogi w Sitniku. Z kwoty 36 mln 121 tys. zł przeznaczonych na ten cel, wydano już 19 mln zł. Solidnie przebiega też realizacja zadań zaplanowana przez poszczególne sołectwa z ramach funduszu sołeckiego. Przewidziano na ten cel 502 tys. zł. (g)

Z obrad samorządu

Radni ustalili podatki

Jedenasta sesja Rady Gminy, wyznaczona na 6 listopada, miała kilka ważkich punktów skłaniających do ożywionej dyskusji. Obrady rozpoczęły się od ustalenia wysokości podatku od nieruchomości. Radni jednogłośnie zaakceptowali stawki obowiązujące na poziomie roku bieżącego. Równie gładko przebiegło głosowanie nad stawkami podatku od środków transportowych. W początkach br. zdawało się, że ulgi zastosowane wobec właścicieli firm transportowych zaowocują znacznym ożywieniem rynku spedycyjnego. Niestety, uwarunkowania polityczne i ekonomiczne sprawiają, że firmy transportowe znajdują się nadal w mizernym stanie. Kierowcy rzadko decydują się na wielodniowe wyjazdy do krajów Unii Europejskiej, na wschód (z racji rosyjskiego embarga) nie mają czego wozić.

Średnia cena skupu żyta ustalona przez GUS od lat stanowi podstawę naliczania podatku rolnego. W roku bieżącym obowiązywała kwota 56 zł za kwintal. Zdawać by się mogło, że przyszłoroczna wielkość wzrośnie, choćby ze względu na ogrom zadań inwestycyjnych gminy. Radni uwzględnili jednak trudną sytuację w rolnictwie i dlatego cena skupu żyta ustalona została na kwotę 53,75 zł. Regulacja podatków w dół spowoduje niższe o 60 tys. dochody gminy, ale jak podkreśla wójt **Wiesław Panasiuk** liczą się bardziej interesy mieszkańców gminy.

Burzliwą dyskusję wywołał temat odpłatności za wywóz śmieci. Zgodnie z obowiązującą ustawą o gospodarce odpadami, gmina nie może dokładać do niej z własnego budżetu. Tymczasem w ciągu dwóch lat ceny za składowanie odpadów na składowisku w Białce wzrosły trzykrotnie. Radni zgłaszali różne propozycje, które mogłyby się przyczynić do zmniejszenia deficytu Gminnego Zakładu Komunalnego. W toku dyskusji ustalono zmienić od przyszłego roku sposób segregowania odpadów. Nowy system przewiduje gromadzenie frakcji suchej i mokrej, a ponadto oddzielnie szkła, popiołu i odpadów zielonych. Do pojemników (worków) z frakcją suchą można będzie wrzucać: papier, plastikowe butelki i pojemniki, torby foliowe, tekstylia i obuwie. Natomiast do pojemników z frakcją mokrą trafiać mają: odpady kuchenne, resztki żywności, zużyte resztki

papierowe i środki higieny, pieluchy jednorazowe oraz ceramika. Niezbędne są też podwyżki stawek za wywóz śmieci. W naszej gminie deklaracje podatkowe złożyło 4 tys. właścicieli posesji, a tylko 2800 zdecydowało się na segregację odpadów. W przekonaniu władz samorządowych niezbędna jest zmiana i być może nowe podatki okażą się skutecznym dopingiem. Zgodnie z przyjętą uchwałą za odpady niesegregowane w nieruchomościach zamieszkałych przez 1-3 osoby płacić się będzie 15 zł od osoby, a za odpady segregowane 7 zł od osoby. W przypadku gospodarstw powyżej 3 osób za odpady niesegregowane stawka wyniesie 60 zł od gospodarstwa, a za segregowane 28 zł od gospodarstwa. Radni ustalili też częstotliwość odbierania śmieci. Będą one wywożone nie rzadziej niż raz w miesiącu, a szczegółowy harmonogram przedstawi firma, która wygra przetarg ogłoszony przez władze samorządowe.

W dalszej części obrad radni przyjęli roczny program współpracy gminy z organizacjami samorządowymi, proponującymi działania w sferze kultury, sportu i rekreacji. Wyznali też zgodę na zawarcie aneksu porozumienia międzygminnego z gminą miejską, dotyczącego transportu zbiorowego. Zgodnie z zawartym porozumieniem Miejski Zakład Komunikacji obsługiwać będzie 6 linii autobusowych dowożących pasażerów do: Styrzyńca, Sławacinka, Porosiuk, Kozuli, Grabanowa, Wilczyzna, Julkowa, Wólki Plebańskiej, Rakowisk i Czosnowki. Gmina zobowiązała się na przekazanie MZK dotacji w wysokości 2,76 zł za wozokilometr, co skutkuje kwotą 344 tys. zł. Z kolei MZK proponuje utworzenie drugiej strefy dowozu pasażerów do Cicibora Dużego przy wyższej o 60 gr. cenie biletu. W toku dyskusji radni proponowali ponowną analizę wykorzystania kursów autobusów miejskich na trasach gminnych i ewentualne wycofanie mniej rentownych przejazdów na korzyść utworzenia stałego połączenia z Ciciborem Dużym. Zmieniennym jest fakt, że na 14 tys. mieszkańców gminy Biała Podlaska z autobusów podmiejskich korzysta zaledwie 1400 osób. (g)

Szkoła Podstawowa w Sitniku

Pasowanie na ucznia i otwarcie placu zabaw

23 października br. był w Sitniku dniem świątecznym. Do grona społeczności szkolnej dołączyło siedmiu uczniów klasy pierwszej. Uroczystość, prowadzona przez ucznia klasy piątej **Pawła Kałużnego**, rozpoczęła się



wprowadzeniem sztandaru oraz odśpiewaniem hymnu państwowego. **Iwona Charytoniuk**, wychowawczyni klasy pierwszej, powitała dyrektora **Tadeusza Łukasika**, grono pedagogiczne, zaproszonych gości: **Justynę Paszkiewicz**, przewodniczącą Rady Rodziców oraz członka Rady Sołeckiej **Sławomira Burdę** i uczniów szkoły, zaś szczególne słowa skierowała do uczniów klasy pierwszej. Powitanie zakończyło się pytaniem - A gdzie są uczniowie klasy pierwszej? W odpowiedzi wszyscy zebrani usłyszeli nieśmiało: - Boimy się, bo nie wiemy, jakim pasem pan dyrektor będzie nas pasował na uczniów. Zachęceni jednak przez starsze koleżanki **Sylwię Adamiuk** i **Beatę Weresę** wkroczyli niepewnym krokiem na salę, ukradkiem zerkając jakież to pas dyrektor dzisiaj posiada. Za pierwszakami na salę wbiegła biała postać, która przedstawiła się wszystkim jako duszek Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Sitniku. W rolę tą wcieliła się uczennica klasy czwartej **Julia Teodoruk**. Duszek, zapewniając uczniów o swojej stałej obecności w szkole, powiedział, że nie tak łatwo jest wstąpić w szeregi uczniów. Warunkiem przystąpienia do braci uczniowskiej jest pokazanie wszystkim, czego nauczyli się pierwszoklasiści do tej pory. Nastąpiła prezentacja zdolności artystycznych malców. Po serii wierszyków i piosenek, duch szkoły i społeczność uczniowska wraz z Radą Pedagogiczną orzekli, że uczniowie pierwszej klasy zasługują na wstąpienie w szeregi szkolnej społeczności.

Po części artystycznej głos zabrał dyrektor **Łukasik**, życząc uczniom pierwszej klasy sukcesów i dobrych ocen, zaś rodzicom dobrej współpracy z radą pedagogiczną. Zapewnił rodziców o bezpieczeństwie dzieci w szkole oraz o kompetentnej kadrze i bardzo dobrym wyposażeniu szkoły w pomoce dydaktyczne. Po wystąpieniu dyrektora mówiła przewodnicząca Rady Rodziców **Justyna Paszkiewicz**, życząc pierwszoklasistom niezapomnianych chwil i wspomnień, przyjaźni zawartych na całe życie oraz

sukcesów na miarę swoich możliwości. Rodzicom uczniów klasy pierwszej pani **Justyna** życzyła dużo cierpliwości oraz dumy ze swoich pociech. W imieniu rodziców uczniów klasy pierwszej życzenia złożyła **Anna Stefaniak**, a następnie każdy rodzic podarował swojemu dziecku drobny prezent. Po serii życzeń i gratulacji nastąpiła uroczysta chwila złożenia przysięgi na sztandar szkoły oraz pasowania na ucznia Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Sitniku. Dyrektor szkoły wręczył uczniom akt pasowania oraz legitymacje szkolne, dowód pełnoprawnego ucznia. Przedstawiciele samorządu uczniowskiego: **Roksana Szczołka**, **Aleksandra Waszkiewicz** i **Paweł Kałużny** przypięli pierwszoklasistom odznaki szkolne, symbol przyjęcia do grona uczniów.

Uczniowie klas drugich i trzecich również powitali koleżanki i kolegów z klasy pierwszej, wręczając im drobne upominki. Po wręczeniu prezentów i sesji fotograficznej, dyrektor zaprosił uczniów klasy pierwszej do posadzenia pamiątkowego drzewka, a wszystkich uczniów na plac zabaw, ponieważ Szkoła Podstawowa w tym dniu miała jeszcze jedną okazję do świętowania.

Na placu szkolnym w dniach 12-16 października pojawił się kolorowy plac zabaw. Przy tej okazji dyrektor **Tadeusz Łukasik**, sołtys Łukowców **Justyna Paszkiewicz** i członek Rady Sołeckiej Łukowców **Sławomir Burda** otworzyli plac zabaw symbolicznie przecinając wstęgę. **S. Burda** życzył dzieciom dobrej zabawy uczulając aby dbały o ten plac jak najlepiej. Plac zabaw został zbudowany z funduszu sołeckiego miejscowości Łukowce i Sitnik. Radość, jaka pojawiła się w oczach dzieci, jest wystarczającą zapłatą i dowodem na to, że pieniądze zostały



dobrze ulokowane. Pamiętajmy bowiem, że „gdy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”. Inwestycje poczynione dla dzieci nigdy nie są stracone i możemy mieć pewność, że zaowocują w przyszłości. Dyrektor szkoły podziękował serdecznie mieszkańcom wsi Łukowce i Sitnik za podjęcie decyzji o budowie tego placu. Do podziękowań dołączają się sołtysi obu miejscowości **Justyna Paszkiewicz** i **Bogdan Liniewicz**. Wszystkim dzieciom życzymy, aby ten plac zabaw służył jak najlepiej i jak najdłużej. Dobrej zabawy. (jp)

Święto nauczycieli w Sitniku

14 października to dzień szczególny w kalendarzu. Z okazji święta Komisji Edukacji Narodowej wyrażamy wdzięczność nauczycielom odpowiedzialnym za edukację i wychowanie, za wiedzę jakże przydatną w dorosłym życiu. 14 października społeczność Szkoły Podstawowej w Sitniku



świętowała dzień nauczycieli. Na uroczystości obecni byli: proboszcz parafii Łukowce ks. dr **Marek Szlanta**, wiceprzewodnicząca Rady Gminy **Agnieszka Sęczyk**, przewodnicząca Rady Rodziców **Justyna Paszkiewicz** oraz emerytowani pracownicy szkoły: **Janina Wolska**, **Jadwiga Sidoruk** i **Stanisław Szolucha**. W części oficjalnej dyrektor **Tadeusz Łukasik** przedstawił historię święta Komisji Edukacji Narodowej, podziękowali za trud pięknej pracy, jaki

podejmują na co dzień oraz złożyli życzenia zdrowia, szczęścia i wszelkiej osobistej satysfakcji. Z okazji święta życzenia wszystkim nauczycielom oraz pracownikom



niepedagogicznym złożyli zaproszeni goście. Podczas uroczystości wręczono nagrody i wyróżnienia nauczycielom i pracownikom niepedagogicznym. Nagrodę dyrektora szkoły otrzymały nauczycielki: **Zofia Jaroszuk** i **Sylwia Kempka** oraz pracownicy niepedagogiczni: **Aneta Karpowicz**, **Helena Liniewicz**, **Agnieszka Dudzińska** i **Wojciech Wasilewski**. W części artystycznej wystąpili uczniowie klasy trzeciej. (a)

Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych

Leśnicy sadzili drzewka

Szkoła w Woskrzenicach Dużych, położona w zasięgu terytorialnym Nadleśnictwa Biała Podlaska, została zwycięzcą konkursu na najpiękniej udekorowaną choinkę. Była to już czwarta edycja konkursu ogłoszonego przez współpracujące z kilkoma nadleśnictwami RDLP w Lublinie Katolickie Radio Podlasie w ramach akcji „Las chronimy dla Ciebie – choinki z plantacji lubelskich leśników”.



Nagrodą główną za najpiękniej ubrane drzewko było zagospodarowanie przyszkolnych terenów zieleni. Dostarczenie i posadzenie wybranych przez zwycięską szkołę gatunków drzewek i krzewów ozdobnych nastąpiło 23 października br. Sadzonki zakupiło i dowiozło Nadleśnictwo Biała Podlaska, a w akcji ich przekazania



i sadzenia uczestniczyli jego przedstawiciele: nadleśniczy **Janina Giermaz** oraz leśniczy szkółkarz **Andrzej Bubakiewicz**. Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Lublinie reprezentował jej rzecznik prasowy **Wiesław Lipiec**. Leśnicy przeprowadzili zajęcia edukacyjne w klasach IV-VI. Ponadto przekazali do biblioteki szkolnej książki, albumy, publikacje i broszury informujące o bogactwie przyrodniczym nadleśnictwa, pracy leśników, zasadach zachowania się w lesie oraz zagrożeniach lasu. Uczniowie mieli możliwość porozmawiać z autorem albumu „Lubelskie Lasy”, wydanym z okazji 70-lecia RDLP w Lublinie, który otrzymał prestiżowe wyróżnienie na Ogólnopolskim Przeglądzie Książki Krajoznawczej i Turystycznej. (a)

Żywa lekcja historii uczniów ze Swór

Rajd rowerowy szlakiem miejsc pamięci narodowej

Historia ojczyzny dla każdego narodu jest ważna. Znajac ją, uświadamiamy sobie jak bardzo nas łączy. Równie istotna



jest historia i bohaterowie regionu, w którym mieszkamy. Po wielu latach w miejscach walk, potyczek władze oraz społeczność lokalna postawiła krzyże, pomniki i obeliski. Są to miejsca, gdzie można przeprowadzić ciekawe lekcje historii. Poznanie najbliższej okolicy pozwala inaczej



spojrzeć na miejsca, które wydawały się zwyczajne i nieciekawe oraz przekonać się, jak znaczącą rolę odegrały w dziejach kraju. 7 października uczniowie klasy V ze Szkoły Podstawowej w Sworach wzięli udział w rajdzie rowerowym, zorganizowanym przez nauczycielkę **Iwonę Gałamagą**. Uczestnicy odwiedzili miejsca pamięci narodowej, poznając historię każdego z nich.



Rajd rozpoczął się w Sworach przy pomniku wystawionym przez mieszkańców w 1928 roku, w 10. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Już od kilku lat 11 listopada odbywają się tam uroczystości patriotyczne organizowane przez Szkołę Podstawową i Ochotniczą Straż Pożarną w Sworach. Biorą w nich udział uczniowie, rodzice, mieszkańcy oraz władze naszej gminy. Jadąc dalej dotarliśmy do Sycyni, na cmentarz prawosławny, gdzie znajduje się mogiła trzech powstańców. Została ona odnowiona z inicjatywy organizacji kombatanckich oraz

społeczeństwa lokalnego. Wbudowano tam kamień z napisem "W hołdzie poległym powstańcom styczniowym z 1863 roku, społeczeństwo gminy Biała Podlaska".



Kolejnym miejscem w Sycynie, w lesie Muszyki był pomnik nad grobem zamordowanych przez hitlerowców Żydów w 1942 roku. Grób ten upamiętniła Fundacja „Pamięć Która Trwa”. Ważnym miejscem na naszej trasie był pomnik poświęcony **Aleksandrowi Szaniawskiemu**, jednemu z dowódców powstania styczniowego na Podlasiu. Ufundowała go w 1934 roku księżna **Izabela Mirska**. W 2008 roku z inicjatywy środowisk kombatanckich, ks. **Stanisława Chodźko** oraz władz gminy Biała Podlaska pomnik został odnowiony. Odbywają się tam uroczystości patriotyczno – religijne.

Niedaleko Woronca znajduje się pomnik upamiętniający wydarzenia z czasów II wojny światowej. W 1944 roku w okolicach Międzyrzecza Podlaskiego zestrzelony został amerykański bombowiec B-17, z dziesięcioosobowej załogi 3 lotników dostało się do niewoli niemieckiej, pozostających uratowali partyzanci 34 pp AK pod dowództwem **Stefana Wyrzykowskiego**. Rajd zakończony został ogniskiem w Sycynie w miejscu, które powstało dzięki projektowi „Sycyna – budujące miejsce spotkań”. Przedsięwzięcie to realizowane było przez fundację „Pro Bono Populi” z siedzibą w Sycynie w partnerstwie z gminą Biała Podlaska oraz sołtysiem wsi Sycyna we współudziale lokalnej społeczności. Podziękowania składamy państwu **Wiśniewskim** za przygotowanie ogniska w Sycynie. (a)

HISTORIA

Przez naszą gminę maszerowały Legiony. W 1915 roku, a więc 100 lat temu I Brygada i 4 pp Legionów Polskich były na Podlasiu.

Któż są – ci m ł o d z i ?

Życie sprzedali za Sztandary...

[W. Budzyński - legionista z Międzyrzecza Podlaskiego]

W sierpniu 1915 r. Legiony Polskie w pościgu za wojskami rosyjskim, maszerowały przez nasz powiat. **Sycyna** była kolejną miejscowością, gdzie kwaterował Sztab I Brygady na czele z płk. Kazimierzem Sosnkowskim. Komendant Józef Piłsudski w tym czasie rozmawiał z Niemcami o konieczności jasnej deklaracji sojuszników z państw centralnych co do niepodległości Polski po wojnie. Zapis w dzienniku hr. Augusta Krasickiego z 16 sierpnia 1915 r. : *Dojeżdżamy do wsi Sycyna, tuż obok Worońca, księcia Mirskiego. Widać zgliszczą spalonego folwarku i browaru, pałac podobno stoi. Tu nadchodzą meldunki, że Moskale pozycję nad Klukawką (Klukówką S.K.) opuścili. Wsie te nie są spalone, ludność została tylko katolicka. Starzy unicy bardzo chętnie nawiązują rozmowę i opowiadają swoje przeżycia ucisku za wiarę. Tu opowiadał jeden swoje podróże z dziećmi do Częstochowy i do Jaworzna koło Oświęcimia, gdzie dzieci ochrzcił, inna kobieta chodziła w tym celu do Leżajska. Wszyscy cieszą się*

jakoweś miasto wschodnie z bajki, kopuły licznie przyświecają spoza osłony drzew – Leśna. [...] Wkrótce wylonił się spoza drzew pałacyk gustownie murowany, biały. Pańska siedziba [...] wala ją się w beładnej kupie: skorupy drogich waz, szczątki gipsów, kawałki ram złoconych, drzazgi bezcennych mebli, książki stargane, listy [...] A kto tak sprawił? – pytamy sługę. Moskale panie. Któżby [...] Gościli, pili w pałacu. Zabrali sto par koni, dwa tysiące owiec.

Pobyt w **Sitniku** i okolicach wspominał też Roman Starzyński, przed wojną dyrektor Polskiego Radia, brat Stefana – bohaterskiego w 1939 r. prezydenta Warszawy: *Maszerujemy przez Sycynę do Worgul. Po drodze wsie „prawosławne” są przymusowo ewakuowane, wsie „katolickie” natomiast pozostawione w spokoju. W jednej ze wsi „prawosławnych” spotykam staruszka z siwą brodą. Siedzi samotnie przed chatą, patrzy na maszerujące kolumny i płacze... Podchodzę do niego i mówię, czy wie, że to wojsko*



*bardzo, że Moskale poszli. Ruszamy dalej... do wsi **Sitnik**. Wieś należy do Banku Ziemskiego. Jest to bardzo porządną, na kancelarię gminną przeznaczony dom, gdzie kwaterują sztab i nasza menaża”. Front Moskali został przełamany pod Leśną, gdzie był dawniej klasztor Paulinów, obecnie monastyr prawosławny i siedziba krzewicieli prawosławia na Podlasiu. ... Dziś zajęto Białą, dochodzą też wiadomości, że Siedlce zajęte.*

Postój w **Worgulach** opisał późniejszy premier w okresie II Rzeczypospolitej – Felicjan Sławoj – Składkowski: *Nocujemy w opuszczonej chacie... starsze obrazy na ścianach jeszcze z polskimi napisami. Nawet parę krzyży przydrożnych zachowało napisy polskie. Znany pisarz z Podhala - Waclaw Orkan w swoich zapiskach odnotował: Na mapie dwór Worgule, na lewo zaś, w oddali – jakby*

polskie, i pytam, czemu płacze. On chwyta mię za rękę, ściska serdecznie i mówi: „Stary już jestem panie, ale w mojej młodości starzy mówili, że przyjdzie wojsko polskie z gór i przyszło! Więc to wszystko prawda. I ja starymi oczami to widzę. Wszystkich zabrali, bo my z unitów. Mnie starego zostawili, abym to wszystko zobaczył”. Uściskałem staruszka i zapewnilem, że wojsko polskie na stałe tu przyjdzie, a „kacapy” już nigdy nie wrócą.

W Worgulach wsi polskiej, a raczej zaścianku szlacheckim, witają nas wszyscy, jak umieją. [...] Tu nie chcą od nas żadnej zapłaty. „A gdzież byśmy od żołnierzy polskich brać mieli. Toć tyle lat my na tę chwilę czekali, prześladowania znosili, aż wyście przyszli i my od was by pieniądze brali”. Ludność tu polska, szlachecka, honorowa.

W dniach 16 – 17 sierpnia 1915 roku do Leśnej dotarła czołówka I Brygady Legionów Piłsudskiego pod dowództwem kapitana Marcellego Śniadowskiego. Oficer Sztabu Seweryn Żmigrodzki pod datą 16 sierpnia zanotował: *Z Worgul wysłany zostałem przez Komendę w asyście kilkunastu kawalerzystów celem restytuowania klasztoru św. Katarzyny, zabranego na klasztor prawosławnych mniszek, gdzie wielka księżna, siostra cara Mikołaja II była przeoryszą. Cerkiew i klasztor zastałem już spalony przez Austriaków [...] kapelan 2 Pułku Piechoty ks. Henryk Ciepichał odprawił nabożeństwo i wygłosił kazanie, na którym ludzie ze wzruszenia płakali.*

W innym nastroju opisał Andrzej Strug wizytę w Leśnej pod datą 21 VIII 1915 r.: *Tu jest ów znany klasztor i fabryka prawosławia na całe Podlasie, założona przy naszym starodawnym kościele, przerobionym na cerkiew [...] Na nasze nieszczęście znaleźliśmy baryłkę gorzałki, zostawioną przez mniszki. Gorzała była diabelnie wojenna na denaturację. Wielu jej spróbowało i ja też. Całe życie będą ją pamiętał. Zemściły się mniszki na nieprzyjacielu.* Na podlaskim szlaku Legionów Polskich, w Sitniku, Konstancyńcu, Kopytowie i Rozbitówce zostały 12 V 1937 roku odsłonięte pomniki, na ich cokółkach zostały umieszczone odznaki I Brygady, wykonane przez Podlaską Wytwórnę Samolotów. W 1938 r. Powiatowy Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Białej Podlaskiej ogłosił konkurs na projekt pomnika w Sycynie (gm. Swory), na pamiątkę przemarszu Legionów Polskich w 1915 roku. Komitet powiatowy ustalił warunki, jakie musi spełnić projekt, m.in. wysokość z podstawą 5-8 m. Określił też koszt budowy w granicach od 500 do 1000 zł, bez uwzględnienia robocizny pomocniczej, jak roboty ziemne, bicie kamienia, beton. Zbliżająca się wojna nie pozwoliła na realizację tego pomysłu.

Na pamiątkę pobytu pierwszych od czasów ks. S. Brzóska (1863-65) żołnierzy z orzełkiem na czapce, miejscowe społeczeństwo gm. Sitnik, ufundowało pomnik upamiętniający przemarsz Legionów Polskich podczas I wojny światowej. Przewodniczącym Komitetu Budowy Pomnika oraz organizatorem uroczystości był miejscowy kierownik szkoły **Józef Oleksiak**. Współpracowali przy budowie pomnika i urzędzeniu uroczystości m.in.: Wacław Kosiński, Stanisław Grunwald, Edward Szymaniuk, Władysław Skrzypek, Kazimierz Grzesiuk, Leokadia Andrzejukówna, Emilia Stec, Nikodem Kamiński, Augustyn Siwek oraz Gerło ze Styrzyńca. Z dużego głazu, który znajdował się na polu Stefana Stasiuka, kamień na pomnik odkuł Stanisław Chwedczuk oraz Jan Litwiniuk, a przewiózł go Konrad Bogusz. Fundament pod pamiątkowy kamień był dziełem Stanisława Maliszkiwicza, a szalunek pod orły wykonał Stefan Szyc. Wokół monumentu posadzono dęby, a uczynili to policjanci: komendant posterunku Policji Państwowej w Sitniku Kazimierz Grzesiuk oraz Władysław Skrzypek i Szymański. Teren wokół pomnika ogrodzono. Uroczystość odsłonięcia pomnika, ozdobionego mosiężną odznaką I Brygady Legionów Polskich, odbyła się 12 maja 1937 r., w drugą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Monument stanął w pobliżu drewnianego dworku, który został rozebrany w 1967 r. Wzniesiono go kosztem mieszkańców gminy Sitnik. Betonowy cokół w formie sześcianu, na czterech ścianach jest udekorowany

plaskorzeźbionym motywem stylizowanego orła w koronie w stylu art deco, a na cokole granitowy głaz był ozdobiony odznaką pamiątkową I Brygady Legionów Polskich. Została ona zdjęta prawdopodobnie podczas okupacji niemieckiej.

W uroczystości odsłonięcia pomnika wzięli udział m.in.: delegat Powiatowego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego z Białej Podlaskiej sędzia Adolf Delecki oraz delegat 34 pp z Białej Podl., władze gminy Sitnik, oddział Związku Strzeleckiego, Ochotnicza Straż Pożarna, oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej, koło Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Związek Harcerstwa Polskiego, młodzież szkolna, a uroczystość uświetniła orkiestra wojskowa z 34 pułku piechoty z Białej Podlaskiej. Pomnik Legionów Polskich został poświęcony przez ks. Juliana Borkowskiego, proboszcza parafii w Łukowcach. Po oficjalnych uroczystościach w remizie odbyła się zabawa uświetniona wystawieniem "komedyjki" w wykonaniu miejscowego zespołu teatralnego.

W okresie PRL-u komuniści niszczyli wszelkie pamiątki związane z Marszałkiem J. Piłsudskim, który na czele Wojska Polskiego pokonał w 1920 r. niezwyciężoną - jakoby Armię Czerwoną. Pomnik z ciekawie stylizowanym orłem, ale bez tablicy, w dość dobrym stanie "przeczekał" okres komunistyczny. Władze gminy Biała Podlaska kilka lat temu ufundowały nową granitową tablicę z medalionem plaskorzeźbionym z głową J. Piłsudskiego w profilu, z błędną - niestety - datą pobytu Legionów Polskich w Sitniku. Legioniści nie mogli być we wsi 12 sierpnia 1915 r., ale zgodnie z przytoczonymi wyżej wspomnieniami legionistów, byli 16 sierpnia 1915 r. Nad tablicą na kamieniu namalowany jest orzeł w koronie.

Z inicjatywy Lecha Orlińskiego, hetmana Kresowego Bractwa Strzelców Kurkowych im. Orła Białego, od kilku lat delegacja Starostwa, Urzędu Gminy, służb mundurowych z udziałem pocztów sztandarowych młodzieży z miejscowej szkoły podstawowej oraz jednostki OSP, w dniu imienin Józefa – 19 marca, składa kwiaty czcąc pamięć Komendanta Józefa Piłsudskiego i jego bohaterskich legionistów. W sierpniu - w drodze do Matki Boskiej Kodeńskiej - z gościnności mieszkańców Sitnika korzysta Konna Pielgrzymka Kawalerii Polskiej na czele z ks. por. Dariuszem Cabajem. W 2015 r. historyczne wydarzenia sprzed stu laty przedstawił badacz czynu niepodległościowego – Szczepan Kalinowski. Przed przybyciem kawalerzystów, mając na uwadze setną rocznicę przemarszu Legionów przez Sitnik, z inicjatywy władz gminy Biała Podlaska uporządkowano otoczenie pomnika. Plac wokół monumentu wyłożono kamieniem, a pomnik pomalowano w narodowych, biało-czerwonych barwach. Prace w znacznej części wykonano metodą gospodarczą, dzięki pomocy mieszkańców Sitnika, Łukowców i okolic. Przed pomnikiem Legionów Polskich w Sitniku, 11 listopada 2015 r. tradycyjnie odbędą się uroczystości Święta Niepodległości.

Autor dziękuje za cenne informacje o okolicznościach ufundowania pomnika panu **Kazimierzowi Burdzie** oraz pani **Krystynie Jasak**, kronikarzowi miejscowej parafii. Autor wykorzystał kronikę Publicznej Szkoły Powszechnej w Łukowcach, obecnie w zbiorach Szkoły Podstawowej im. J. Brzechwy w Sitniku.

Szczepan Kalinowski – TPN Międzyrzec Podlaski



Świetlica wiejska w Czosnówce

Na wojskową nutę

Zespół ludowy Kaczeńce z Czosnówki przygotował 11 października br. przegląd pieśni wojskowych, połączony

mówi inicjator imprezy **Arkadiusz Maksymiuk**, radny powiatu. - Realizując kalendarz imprez muzycznych,



z recytacją wierszy patriotycznych i religijnych. W przeglądzie uczestniczyli członkowie sześciu zespołów z powiatu białskiego: Zielona Kalina z Dubowa gm. Łomazy, Tęcza z Dąbrowicy Dużej gm. Tuczna, Macierz z Ortela Królewskiego gm. Piszczac, Studzianczanie ze Studzianki gm. Łomazy, Podlasianki z Rokitna gm. Rokitno i gospodarze, czyli Kaczeńce. - Jesteśmy wdzięczni zespołom za występ w Czosnówce, zaproszonym gościom za uświetnienie uroczystości, zaś sponsorom za wsparcie -

zaspokajamy potrzeby społeczne, dajemy mieszkańcom możliwość słuchania i przeżywania muzycznych doznań i uniesień oraz wspomnień z lat młodości. Natomiast młodemu pokoleniu pokazujemy, że pamięć o naszych ojcach i dziadkach jest bezcenna, że każdy Polak swoją drogę zaczynał od kołyski. Dzisiaj trzeba mocno trwać przy tradycji, historii, dawać młodym przykład szacunku do wiary i religii, nie pozwolić odciąć się od naszych korzeni – dodaje radny **Maksymiuk. (a)**

Złote gody w magistracie

Odświętną oprawę miało drugie w tym roku spotkanie złotych par z miasta i gminy Biała Podlaska. Tym razem zgromadziło ono 25 par małżeńskich, zawierających ślub w drugiej połowie 1965 r. W tym ważnym dla jubilatów

momencie uczestniczyły ich dzieci i wnuczka. Jubileusz Złotych Godów rozpoczął się od nabożeństwa w intencji szczęśliwych rodzin, celebrowanego w kościele p.w. Narodzenia NMP przy ul. Brzeskiej, skąd małżonkowie dojechali autokarami pod biały magistrat. Tam powitali ich członkowie kapeli ludowej Podlasiancy. Z powodu nieobecności wójta gminy Biała Podlaska **Wiesława Panasiuk** (wizyta na Litwie) medale prezydenta RP Za długoletnie pozycie małżeńskie, kwiaty i reprodukcje miejskich akwareli wręczył prezydent miasta **Dariusz Stefaniuk**. Mówca gratulował jubilatów wytrwałości i wierności złożonej pół wieku wcześniej przysięgi. Życzył też dużo zdrowia na następne lata, wzajemnego szacunku i troskliwej miłości ze strony dzieci oraz wnucząt. Z naszej gminy medale prezydenta RP otrzymali: **Helena i Tadeusz Nowakowie** z Roskoszy, **Teresa i Wojciech Więckowscy** z Woronca, **Nadzieja i Tadeusza Własiukowie** ze Styrzyńca, **Sabina i Kazimierz Maleńczukowie** ze Sławacinka Starego oraz **Alicja i Mieczysław Treska** z Celujek. Gratulujemy. (g)



Wizyta uczniów w Ziołowym Zakątku

Jak co roku ponad 30-to osobowa grupa uczniów ze Szkół Podstawowych w Ciciborze Dużym, Hrudzie i Woskrzenicach Dużych wyruszyła na jesienną wyprawę. Tym razem uczniowie udali się do Ziołowego Zakątka w Korycinach koło Ciechanowca. Zwiedzanie Podlaskiego Gospodarstwa Naturalnego rozpoczęli od wizyty w zagrodzie



ze zwierzętami. Były tam różnego rodzaju kury, bażanty, gołębie, kozy, owce, barany, kudłate świny, króliki i wiele innych bardzo ciekawych okazów zwierząt hodowlanych. Podczas warsztatów ziołowych uczestnicy zdobyli wiele

herbatek, mieszanek ziołowych używanych w kosmetyce, olei. Najbardziej zaciekał wszystkich sposób tłoczenia oleju z lnu i pestek dyni. Kilku uczniów nawet obsługiwało maszynę do nalewania oleju w buteleczki. Jednak największym zaciekawieniem cieszyły się warsztaty laboratoryjne, w czasie których obserwowali pod



mikroskopami budowę organów roślinnych i zwierzęcych, mechanizmy obronne roślin przed zjadaniem, sposoby rozsiewania się roślin.

Po pracy naukowej przyszedł czas na relaks. Przy pięknej,

słonecznej pogodzie przyjemnie było spędzać czas na placu zabaw, gdzie można było pojeździć na linie, pohościć się, odpocząć nad stawem lub zdobyć najwyższe wzniesienie w okolicy. Zmęczeni igraszkami na placu zabaw wszyscy chętnie poszli na obiad a później na zakupy do sklepiku z produktami ekologicznymi z tutejszego gospodarstwa. Największym zainteresowaniem cieszyła się kawa żołądziówka, ekologiczne ciasteczka żołądziowe, olej lniany, herbatka dla nerwusów.

Z Ziołowego Zakątka wycieczka pojechała do Bujenki na farmę alpaka. Są to zwierzęta wielbłądowate zamieszkałe na terenie Ameryki Południowej, hodowane wyłącznie do otrzymywania włókna. Na farmie jest ich ponad 200



informacji o zastosowaniu i wykorzystaniu w życiu codziennym ziół, wykonywali własne mieszanki zapachowe z takich ziół jak: lawenda, melisa, mięta, róża, kardamon, cynamon, kocimiętka i wielu innych. Woreczki z własnoręcznie wykonanymi mieszankami zapachowymi zabrali do domów. W czasie zwiedzania firmy Dary Natury, specjalizującej się w produkcji ekologicznych produktów, zobaczyli poszczególne etapy powstawania przypraw,

sztuk. Są bardzo towarzyskie i przesympatyczne. Chętnie jadły z rąk dzieci i pozowały do zdjęć. Plan wycieczki został zrealizowany, pogoda i humory dopisały, więc trzeba było wracać do domu. Wszyscy bardzo zadowoleni i bogatsi w nowe doświadczenia podziękowali opiekunom **Ewie Gali** i **Ewie Dorosz**, pilotowi wycieczki i kierowcy, że szczęśliwie, po całym dniu wrażeń, wrócili do swoich domów. (a)

Szkoła Podstawowa w Sworach

Podróż pełna niespodzianek

Od kilku lat uczniowie Szkoły Podstawowej w Sworach podczas wrześniowych wyjazdów poznają urokliwe miejsca ojczyzny oraz państw sąsiadujących. W tym roku nauczycielki **Barbara Konkol** i **Iwona Gałamaga** zorganizowały pięciodniowy wyjazd w Karkonosze i do Czech. Przygoda zaczęła się 7 września. Uczniowie ze względu na wczesną porę byli zaspani, ale podekscytowani. W podróży oglądali „interesujące” bajki oraz karaoke (przez które niektórzy stracili chwilowo głos i ogłuchli). O godz. 15 dojechali do wrocławskiego ZOO. Były tam wspaniałe zwierzęta, ale intrygujące wydało się Afrykarium z cudownymi rybami, ptakami, hipopotamami i tropikalnymi roślinami. Nie obyło się bez licznych zdjęć. Ciekawostką był wspaniały tunel wodny i pływający nad nim rekin. Do hotelu w Karpaczu uczestnicy dotarli dopiero wieczorem. Byli nieco zmęczeni, ale pokoje poprawiły humory. Drugiego dnia ruszyli w podróż do „Skalnego miasta” w Czechach. Skąły przypominały dziwne przedmioty, zwierzęta, a nawet sylwetki ludzkie. Wśród skał dostrzec dało się: krzesła, stoły, kufle, rękawiczkę, a nawet mały wodospad. Po pokonaniu ogromnej liczby schodów na wycieczkowiczów czekała niespodzianka w postaci splotu tratwę. Miejscowy flisak opowiadał zabawne historie związane z czeskimi bajkami. Szkoda, że splot nie trwał dłużej. Po powrocie do kraju miłą przygodą było spotkanie w parku wodnym Tropicana, umiejscowionym w Hotelu Gołębiowski. Można tam było rozkoszować się na dwóch różnych zjeżdżalniach, pójść na „cebule”, bawić się w piasku i brodziku dla dzieci lub w głębszym basenie. Dziewczyny z klasy 5 urzekły zabawą w piasku. Po opuszczeniu basenu trzeba było powrócić do hotelu. Bogactwo wrażeń sprawiło, że nikomu nie spieszo było usnąć. Rano nastąpił wyjazd do Jaskini Niedźwiedziej. Wewnątrz było strasznie zimno i chwilami ciemno, ale niewygody nagrodzone zostały mnóstwem ciekawych szczegółów. Kolejnym etapem podróży była twierdza w Kłodzku. Kręte korytarze wojenne przypominały tajemniczy labirynt z bardzo wąskimi przejściami. Pani przewodnik, oprowadzając po twierdzy, przytaczała interesujące historie z życia tamtejszych żołnierzy. Przedostatniego dnia obowiązywała bardzo wczesna pobudka z uwagi na podróż do Pragi.

Stolica Czech zaskoczyła urodą. Wielkie wrażenie zrobiły zwłaszcza: precudna katedra, most Karola i Hradczany. W wirze zajęć nie zabrakło czasu na zakupy czeskich pamiątek. Łezka zakręciła się w oko, kiedy panie opiekunki zarządziły powrót do autobusu.

W drodze powrotnej wycieczka odwiedziła bajeczny zamek w Książu. Pojawiły się od razu pytania o „złoty pociąg”, ale pani przewodnik milczała jak zaklęta.

Powrót do Swór nastąpił grubo po północy. Wycieczka była nad wyraz udana. Większości uczestników marzy się

następna choćby jutro.

Oliwka, Milena, Ola, Martyna W. z klasy V i Lucyna z klasy VI.

Serdeczne podziękowania należą się życzliwym sponsorom: **Helenie Wasilewskiej**, prezesowi Banku Spółdzielczego w Białej Podlaskiej i **Dariuszowi Furmaniukowi** z firmy ADF „Doradcy Ubezpieczeniowi”.



Wsparcie na przystępowanie do systemów jakości

Od 1 grudnia br. do 29 stycznia 2016 r. oddziały terenowe Agencji Rynku Rolnego będą przyjmowały wnioski o przyznanie pomocy finansowej w ramach poddziałania "Wsparcie na przystępowanie do systemów jakości" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Do zadań ARR będzie należało przeprowadzenie naboru, ocena wniosków o pomoc, wydanie decyzji o jej przyznaniu oraz weryfikacja prawidłowego wykorzystania wsparcia. Natomiast Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie odpowiedzialna za wypłacenie przyznanej pomocy.

Pomoc przysługuje rolnikowi który:

- zarejestrował się w centralnym rejestrze przedsiębiorców prowadzonym przez Agencję Rynku Rolnego;
- posiada numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności prowadzonym przez ARiMR;
- wytwarza produkty:
- których nazwy zostały wpisane do rejestru gwarantowanych tradycyjnych specjalności lub rejestru chronionych nazw pochodzenia i chronionych oznaczeń geograficznych albo
- objęte systemem rolnictwa ekologicznego, lub
- objęte systemem ochrony nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych wyrobów winiarskich, lub
- integrowanej produkcji roślin w rozumieniu przepisów ustawy z 8 marca 2013 r. o środkach ochrony roślin.
- zgodnie ze specyfikacją i standardami systemu "Jakość tradycja", lub
- zgodnie ze specyfikacją i standardami systemu "Quality Meat Program", lub
- zgodnie ze specyfikacją i standardami systemu "Pork Quality System", lub
- zgodnie ze specyfikacją i standardami systemu "Quality Assurance for Food Products" – "Tuszkii, elementy i mięso z kurczaka, indyka i młodej polskiej gęsi owsianej", lub
- zgodnie ze specyfikacją i standardami systemu "Quality Assurance for Food Products" – "Kulinarne mięso wieprzowe", lub
- zgodnie ze specyfikacją i standardami systemu "Quality Assurance for Food Products" – "Wędliny".
- nie korzystał lub nie korzysta ze wsparcia w ramach działania "Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013,
- nie ubiega się o przyznanie kwoty przeznaczonej na refundację kosztów transakcyjnych poniesionych z tytułu kontroli gospodarstwa w ramach działania "Rolnictwo ekologiczne" objętego PROW 2014-2020 oraz któremu kwota ta nie została przyznana,
- jest posiadaczem co najmniej 1 ha użytków rolnych,
- otrzymał jednolitą płatność obszarową w ramach systemów wsparcia bezpośredniego za rok poprzedzający rok złożenia wniosku o przyznanie pomocy.

Pomoc jest udzielana w formie refundacji poniesionych kosztów:

- kontroli, po której wydawane są certyfikaty zgodności lub świadectwa jakości handlowej produktów wytwarzanych w ramach poszczególnych systemów jakości,
- składek na rzecz grupy producentów,
- kosztów zakupu specjalistycznych publikacji,
- kosztów zakupu pułapek feromonowych, barwnych

i lepowych w przypadku integrowanej produkcji roślin.

Wysokość pomocy, uzależniona jest od systemu jakości w którym uczestniczy rolnik. Maksymalne roczne stawki wsparcia wynoszą przez 3 kolejne okresy pomocy:

- **3200 zł/rok** - w przypadku wytwarzania produktów wpisanych do rejestru gwarantowanych tradycyjnych specjalności,
- **3000 zł/rok** – w przypadku systemu rolnictwa ekologicznego,
- **2750 zł/rok** – w przypadku systemu integrowanej produkcji roślin,
- **1470 zł/rok** – w przypadku systemu "Jakość tradycja",
- **2386 zł/rok** – w przypadku systemu "Quality Meat Program",
- **1700 zł/rok** – w przypadku systemu jakości "Pork Quality System",
- **2000 zł/rok** – w przypadku systemu jakości "Quality Assurance for Food Products".

W każdym z systemów jakości refundacja poniesionych kosztów z tytułu składek na rzecz grupy producentów nie może przekroczyć kwoty 1500 zł, a z tytułu zakupu specjalistycznych publikacji - 250 zł. W przypadku systemu "Integrowana produkcja roślin" obowiązuje również limit refundacji kosztów zakupu pułapek feromonowych, barwnych i lepowych, który wynosi maksymalnie 250 zł. Refundacja poniesionych kosztów nie obejmuje podatku od towarów i usług (VAT). Łączna wysokość pomocy przyznanej beneficjentowi, ze względu na prowadzenie produkcji w ramach więcej niż jednego systemu jakości, może wynieść w każdym okresie pomocy nie więcej niż równowartość 2000 euro.

Kolejność przyznawania pomocy ustalana jest na podstawie kryteriów wyboru operacji. O kolejności przysługiwania pomocy decyduje suma uzyskanych punktów:

- jeżeli o pomoc ubiega się wnioskodawca, który prowadzi produkcję roślinną na powierzchni:
 - do 5 ha użytków rolnych – przyznaje się 3 punkty,
 - powyżej 5 ha i nie więcej niż 10 ha użytków rolnych – przyznaje się 4 punkty,
 - powyżej 10 ha użytków rolnych – przyznaje się 2 punkty;
 - jeżeli o pomoc ubiega się wnioskodawca, który jest posiadaczem, co najmniej 5 sztuk danego gatunku zwierząt, zgłoszonych do rejestru zwierząt gospodarskich oznakowanych i siedzib stad tych zwierząt, a w przypadku posiadania innych gatunków zwierząt, co najmniej 50 sztuk danego gatunku, do produkcji:
 - jednego gatunku – przyznaje się 2 punkty,
 - dwóch gatunków – przyznaje się 3 punkty,
 - minimum trzech gatunków – przyznaje się 4 punkty;
 - jeżeli dobrowolne ubezpieczenie, obejmuje minimum 1 ha użytków rolnych, na których jest prowadzona produkcja roślinna, lub produkcję nie mniej niż jednego gatunku zwierząt – przyznaje się 3 punkty;
 - jeżeli o pomoc ubiega się wnioskodawca, który jest członkiem grupy producentów, działającej w jednej z form organizacyjnych – przyznaje się 3 punkty.
- W pierwszej kolejności pomoc przysługuje wnioskodawcom, którym przyznano największą liczbę punktów, jednak nie mniej niż 2 punkty.

Agnieszka Sęczyk

Adres redakcji: Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Rafał Walczuk, Bożenna Pawlina-Maksymiuk, Dariusz Plażuk. **Redaktor prowadzący** Istvan Grabowski. Korekta - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk** A - Tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Ks. Wilskiego Ciborowicza 7, tel. 83 344-37-66.

Podziw dla rękodziela

Szosta edycja przygranicznego konkursu "Tkactwo w dolinie Bugu" dowodzi, że interesujące prace tradycyjnych warsztatów rękodzielniczych powstają nie tylko w rejonie nadbużańskim. Do tegorocznej rywalizacji przystąpiły 24 osoby, prezentując wysoki kunszt tkacki.



– Ogromnie cieszy mnie powiększający się zasięg konkursu, który zrazu miał zasięg gminny, potem powiatowy, a teraz międzynarodowy – podkreślała **Bożenna Pawlina Maksymiuk**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. 8 listopada w obecności radnych i sołtysów w Hrudzie miało

miejsce rozstrzygnięcie konkursu. W gronie dorosłych tkaczy 3-osobowe jury oceniało: zalety dywanów, pereborów oraz wyrobów w technice dowolnej. Wśród dywanów dwie równorzędne nagrody pierwszego stopnia otrzymały: **Sabina Knoch** ze Szczepków i **Bernarda Rość** z Szaciłówki (obie woj. podlaskie). W kategorii pereborów nagrodę pierwszego stopnia uzyskała **Stanisława Kowalewska** z Nowego Holeszowa gm. Hanna, nagrodę drugiego stopnia **Maria Kulbieda** z obwodu brzeskiego Białorusi, zaś trzeciego stopnia **Stiepanida Stiepaniuk** z obwodu brzeskiego Białorusi oraz **Zofia Jówko** i **Marianna Sawczuk** z Hruđa. W trzeciej kategorii wyrobów techniką dowolną zwyciężyła **Zofia Dolecka – Obrzut** z Hrubieszowa, zaś drugą nagrodę uzyskały **Nina Januszczuk** z obwodu brzeskiego Białorusi i **Teresa Gajewska** z Feliksowa (pow. hrubieszowski). Nagrodę specjalną, ufundowaną przez firmę odzieżową Bialcon zdobył najmłodszy uczestnik konkursu, 17-letni **Oskar Rutkowski** z Hrubieszowa. Ponadto 13 osób otrzymało wyróżnienia. Nagrody w postaci dyplomów i kwot pieniężnych wręczali zwycięzcom dyrektor GOK **Bożenna Pawlina - Maksymiuk** oraz konsul Republiki Białorusi **Sergiej Aleksiejew**. Z okolicznościowym koncertem wystąpiły zespoły wokalne z Hruđa i Cicibora Dużego. Spotkanie zakończył poczęstunek potrawami regionalnymi. (g)

Wyjątkowa okazja nauki tańca

Zespoły taneczne Figiel i Macierzanka już piętnasty rok prowadzą działalność w klubach kultury Gminnego Ośrodka Kultury na terenie gminy Biała Podlaska. Grupy te wielokrotnie uczestniczyły w festiwalach, przeglądach i turniejach tanecznych o zasięgu regionalnym, krajowym, a także międzynarodowym zdobywając nagrody i wyróżnienia. Każdy z was również może nauczyć się tańczyć i zostać członkiem jednego z zespołów!

Taniec jest metodą wychowania muzycznego, estetycznego i ogólnego. Przez aktywne formy obcowania z muzyką jak: ruch, śpiew, improwizacja – taniec wprowadzi was w świat muzyki, wyzwoli emocje i wpłynie na rozwój wyobraźni.

Dowiedzione jest, że taniec aktywizuje całe ciało i psychikę człowieka, rozwija sprawności aparatu mięśniowo-ruchowego, co jest ogromnie ważne zwłaszcza w okresie rozwoju. Odpowiednie ćwiczenia rytmiczno-ruchowe przy muzyce rozwijają jednocześnie muzykalność i koordynację ruchową oraz zapobiegają wadom postawy. Niezwykle korzystnie wpływają na rozwój zdolności intelektualnych, a więc myślenia, koncentracji uwagi, refleksu, ćwiczą pamięć, umiejętność porównywania i analizy.

Spontaniczne obcowanie z muzyką ma ogromne znaczenie dla ogólnego rozwoju, zarówno zdrowotnego jak i kształcąco-wychowawczego. Pomoże w opanowaniu nerwowości, nieśmiałości, pobudzi aktywność i wiarę we własne siły. Dzięki przynależności do zespołu aktywnie spędzicie czas wolny i będziecie się dobrze bawić w gronie rówieśników, a także nauczycie się współpracy w grupie, systematyczności, samodzielności i wytrwałości w dążeniu

do celu. A na najzdolniejszych i najbardziej wytrwałych czekają liczne koncerty, emocje związane z udziałem



w przeglądach i turniejach tanecznych oraz atrakcyjne wyjazdy.

Przyjdź i tańcz z nami!

Zespół Figiel – dzieci w wieku 5-11 lat

Zespół Macierzanka – młodzież w wieku 12 lat i więcej

Prowadzimy nabór nowych tancerzy do końca grudnia 2015 r.

Kontakt w tej sprawie pod nr tel. **516 200 803** instruktor zespołów **Agnieszka Bieńkowska**